Grażyna Musiałkiewicz przewodniczaca@ozzpdmif.pl Wrocław, dnia 13 października 2015r.
Ogólnopolski Związek Zawodowy Pracowników
Diagnostyki Medycznej i Fizjoterapii
54-152 Wrocław ul. Kozanowska 109
Roman Badach-Rogowski R.W.B_R@poczta.fm
Krajowy Związek Zawodowy Pracowników
Ratownictwa Medycznego
65-043 Zielona Góra ul. B. Chrobrego 2

Pani
Ewa Kopacz
Prezes Rady Ministrów

List otwarty

Szanowna Pani Premier,

organizacje związkowe reprezentujące inne zawody medyczne bardzo uważnie obserwują działania rządu dotyczące obietnic podwyżek w wybranych grupach zawodowych. Jesteśmy oburzeni sposobem traktowania środowiska i prób jego ciągłego skłócania. Odnosimy wrażenie, że nie zależy Pani na integracji lecz wręcz przeciwnie na coraz większym dzieleniu pracowników medycznych.

W dniu 28 września odbyła się manifestacja innych zawodów medycznych i podczas wręczenia petycji usłyszeliśmy zgodnie zarówno w Ministerstwie Zdrowia jak i od Pani urzędników – jedno wspólne zdanie - „w systemie nie ma pieniędzy dla pracowników wykonujących inne zawody medyczne". Dokładnie to samo zostało wypowiedziane przez Ministra Cieślukowskiego na spotkaniu sierpniowym. Wobec powyższego pytamy: skąd nagle tydzień po manifestacji spotkanie z ratownikami medycznymi, na którym obiecuje Pani tej grupie zawodowej wzrost wynagrodzeń od stycznia 2016.

Jako protestujący i solidaryzujący się również z tą grupą medyczną cieszymy się z tego posunięcia jeśli oczywiście jest ono realne. Czy deklaracja z dnia 7 bm. będzie spełniona?

Pozostaje pytanie co do podwyżek dla diagnostyki laboratoryjnej, techników elektroradiologii, fizjoterapeutów, techników farmacji, pracowników medycyny nuklearnej, masażystów, itd. Czy znajdzie Pani czas na kolejne spotkania i obietnice?

Nie chcemy być „specjalnie traktowani" i być „służbą dla służby zdrowia", czas najwyższy aby pracowników medycznych wszystkich branż traktować poważnie i kompleksowo a nie wybiórczo.

Od Pani jako Premier właśnie tego oczekiwaliśmy.

Niestety ani Pani, ani Pan Minister Zdrowia prof. Marian Zembala nie uznali za stosowne rozmawiać ze „służbą dla służby zdrowia"- bo przecież ze służbą się nie rozmawia, tylko od niej wymaga dobrej pracy za kiepska płacę. Niestety, takiego traktowania mamy dosyć